

Sygn. akt IX C 313/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2016 roku

**Sąd Rejonowy w Słupsku IX Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący: SSR Hubert Odelski**

Protokolant: sekr. sądowy Ewelina Miechówka

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2016 roku w Słupsku

na rozprawie sprawy

z powództwa **K. M.**

przeciwko (...) **SA w W.**

**o odszkodowanie z tytułu wypadku komunikacyjnego**

I. zasądza od pozwanego (...) **SA w W.** na rzecz powoda **K. M.** kwotę 26.961,19 zł (dwadzieścia sześć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt jeden złotych 19/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20-09-2013 r. do dnia 31-12-2015r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych od dnia 1-01-2016 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego (...) **SA w W.** na rzecz powoda **K. M.** kwotę 4.438 zł (cztery tysiące czterysta trzydzieści osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt IX 313/14**

## UZASADNIENIE

Powód K. M. wniósł ostatecznie (po modyfikacji żądania na rozprawie) przeciwko (...) **SA w W.** o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 26 961,19 zł wraz z należnościami ubocznymi, tytułem pokrycia pełnej wartości szkody komunikacyjnej powstałej na skutek zdarzenia drogowego spowodowanego przez sprawcę, za którego szkodę w tym zakresie odpowiada pozwany.

Pozwany (...) **SA w W.** wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, podnosząc szkodę należną powodowi wycenioną i wypłaconą została na kwotę 17 271,81 zł, a sam pojazd był uprzednio uszkodzony w wyniku innego zdarzenia drogowego, w wyniku którego w sprawie IX C 365/11 już przyznano i wypłacono powodowi dochodzoną tam należność.

**Sąd ustalił co następuje:**

W dniu 2012-07-01 doszło do kolizji drogowej, w której pojazd prowadzony przez K. M., marki M. (...) nr rej. (...) uderzony został w przednią część pojazdu przez samochód ubezpieczony w (...) **SA w W.**

(Dowód: akta szkodowe)

W wyniku uszkodzeń w samochodzie prowadzonym przez K. M. powstała szkoda w wysokości 44 478,61 złotego.

(Dowód: opinia biegłego k. 82-87,

opinie uzupełniające k. 114-116 i 139-140)

W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel (...) SA w W. ustalił, a następnie wypłacił poszkodowanemu , tytułem przedmiotowego odszkodowania kwotę 17 271,81 zł

(Dowód: bezsporne,

akta szkodowe)

Nie zgadzając się ze stanowiskiem ubezpieczyciela i w związku z niewypłaceniem całej wartości szkody K. M. wystąpił na drogę sądową.

-2-

W chwili zdarzenia właścicielem przedmiotowego pojazdu był W. M., natomiast K. M., jego użytkownikiem. W dniu 2012-09-01 zawarta została umowa cesji, którą dotychczasowy właściciel przełał na rzecz cedenta – popada wierzycielność z tytułu szkody będącej przedmiotem niniejszego postępowania.

(dowód: umowa k. 63)

Pojazd M. (...) nr rej. (...), ponad rok wcześniej uczestniczył także w innym zdarzeniu drogowym, gdzie uszkodzony został z winy innego użytkownika drogi. W wyniku postępowania likwidacyjnego wypłacono właścicielowi W. M. kwotę 21 462,43 zł, z którą właściciel nie zgodził się i wystąpił do sądu. W sprawie IX C 356/11 zasądono od tego samego pozwanego kwotę 8 477,95 zł.

(dowód: akta IX C 356/11)

Po ustaleniu i rozliczeniu pierwszej szkody, samochód został naprawiony, dopuszczony do ruchu i użytkowany. Druga szkoda powstała po upływie przeszło 17 miesięcy korzystania z pojazdu.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Stosownie do treści art. 415 kc w związku z art., 436 § 2 kc, co do zasady sprawca wypadku odpowiada wobec poszkodowanego w kolizji drogowej, albowiem kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Natomiast stosownie do treści art. 822 kc oraz art. 9 ust. 1 i art. 19 ust. 1 i 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U z dnia 16 lipca 2003 roku Nr 124, poz. 1152) dają stronie powodowej podstawę do żądania zapłaty odszkodowania bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Jednocześnie w myśl art. 822 kc, w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia OC, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz, której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody, której wysokość powinna być ustalona według reguł określonych w art. 361 §1 kc i art. 363 kc stosownie, do których zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, a naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego bądź przez zapłatę sumy pieniężnej.

-3-

W przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości okoliczność, iż powód żądał naprawienia szkody poprzez wypłatę pieniężną sumy potrzebnej do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia będącego przedmiotem niniejszego postępowania, która to kwota, faktycznie została przez powoda uiszczona na rzecz zakładu mechaniki pojazdowej,

który naprawy samochodu faktycznie dokonał przez wszczęciem procesu. Szkodą, której w przedmiotowej kolizji poniosła powód jest uszczerbek poniesiony przez niego w sferze majątkowej, to jest różnica między jego aktualnym stanem majątkowym, a hipotetycznym stanem który by istniał gdyby nie zdarzenie wywołujące szkodę.

Zatem odszkodowanie należne powodowi powinno obejmować wszystkie koszty celowe oraz ekonomicznie uzasadnione, określone według cen występujących na rynku lokalnym (patrz wyrok SN z 20.10.1972r, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6 poz. 111 i uchwałę SN z 13.06.2003r w sprawie III CZP 32/03 publikowana w OSNC z 2004 roku nr 4 poz. 51). Analogicznie bezsporny wydaje się obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela powstający w momencie wyrządzenia poszkodowanemu szkody, co nie jest uzależnione od tego czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierza go naprawić (patrz uzasadnienie uchwały SN z 15.11.2001r III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6 poz. 74).

Należy także zwrócić uwagę, iż oczywistym jest, że odszkodowanie za wyrządzoną szkodę ma charakter kompensacyjny i nie może ono ze swej istoty przewyższać realnej szkody jaką odniósł bezpośrednio poszkodowany, zawinionym działaniem sprawcy, zatem wysokość przyznanego odszkodowania nie może prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego kosztem zobowiązanego do naprawienia szkody, gdyż ustalenie odszkodowania co do zasady ma służyć restytucji stanu poprzedniego. Oczywistym wydaje się również, iż zasad ta powinna obowiązywać także w drugą stronę to jest wartość stwierdzonej szkody nie może być niższa od wartości rzeczy sprzed powstaniem szkody.

W przypadku szkód komunikacyjnych skutek jakim jest ich naprawa zachodzi wtedy, gdy w wyniku czynności naprawczych uszkodzony pojazd zostaje doprowadzony do takiego stanu technicznego, który odpowiada stanowi jego używalności przed uszkodzeniem. O przywróceniu stanu poprzedniego można mówić wówczas, gdy stan pojazdu po naprawie pod wszystkimi istotnymi względami takimi jak: stan techniczny, zdolność użytkowa, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itp. odpowiada stanowi pojazdu sprzed wypadku. Świadczenie zakładu ubezpieczeń winno obejmować pełny koszty naprawy uszkodzeń spowodowanych wypadkiem, pomniejszony o kwotę odpowiadającą wzrostowi wartości pojazdu w następstwie naprawy w stosunku do jego wartości w dniu wypadku, o ile oczywiście taki wzrost nastąpił.

W odniesieniu do zagadnienia dotyczącego użycia do naprawy części oryginalnych, nowych zakupionych w autoryzowanej sieci danej marki, czy też użycia części stanowiących tzw. zamienniki, należy wskazać iż konieczność zastosowania określonych części zależy zawsze od oceny konkretnego wypadku, a aby oceny takiej dokonać bezwzględnie konieczne jest odwołanie się do wiedzy specjalistycznej, albowiem to biegły jest w stanie rzetelnie i w oparciu o wiedzę specjalistyczną, ocenić jakie części należy użyć aby przywrócić pojazd do stanu sprzed wypadku.

-4-

Jako zasadę jednak, przy samochodach kilkuletnich, już w przeszłości naprawianych należy przyjąć, iż koszty te winny być ustalone według cen części nowych, ale z możliwością użycia zamienników, jeśli spełniają one kryteria § 2 ust. 21 Rozporządzenia Rady Ministrów z 28 stycznia 2003 roku w sprawie wyłączenia określonych porozumień wertykularnych w sektorze pojazdów samochodowych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję (Dz. U nr 38 poz. 329) – części te pozwolą bowiem na przywrócenie pojazdu sprzed wypadku pod każdym istotnym względem, chyba że poszkodowany wykaże, iż nie rekompensuje mu to w całości poniesionej szkody. Zwłaszcza przy samochodach nowych, na gwarancji, zasadne może okazać się odstępianie od tej reguły, albowiem w praktyce naprawa przy użyciu zamienników może nie być możliwa w autoryzowanym warsztacie pomimo obowiązywania w/ w rozporządzenia.

Co do zasady rozważyć należy także czy w ramach ustalenia wysokości szkody, pomimo nie dokonania faktycznego jej usunięcia, możliwe jest ustalenie kosztu naprawy pojazdu uwzględniając przy tym wartość podatku VAT. Zdaniem Sądu, skoro odpowiedzialność sprawcy kształtowana jest przez treść art. 361 kc i art. 363 kc, a zatem poszkodowany ma prawo do pełnej rekompensaty szkody, choćby nawet jej jeszcze nie naprawił i ma zostać ona ustalona według cen kosztów tej naprawy, a elementem tej ceny będzie podatek VAT, to przyznane odszkodowanie oczywiście powinno

go uwzględniać. Jedynie w sytuacji, w której poszkodowany miałby następnie możliwość odzyskania tego podatku, to odszkodowanie nie powinno go obejmować, albowiem doprowadziłoby to bezpodstawnego wzbogacenia.

Nie można się zatem zgodzić z ewentualną interpretacją art. 17a ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U nr 124 poz. 1151 ze zm.), albowiem przepis ten nie wskazuje w żaden sposób, że zapłata odszkodowania z uwzględnieniem zawartego w cenie naprawy podatku VAT jest niedopuszczalna w razie nie przedstawienia przez poszkodowanego faktury za naprawę pojazdu. Przepis ten nie jest zamieszczony w regulacji dotyczącej odpowiedzialności ubezpieczyciela w ramach odpowiedzialności cywilnej sprawcy. Kwestie te reguluje ustawa z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U z dnia 16 lipca 2003 roku Nr 124, poz. 1152). Nie sposób przy tym uznać, uwzględniając zakres zastosowania rzeczonych aktów prawnych, aby art. 17a ustawy o działalności ubezpieczeniowej stanowił *lex specialis* do art. 36 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W okolicznościach niniejszej sprawy poza sporem pozostaje fakt, iż sprawcą szkody jest osoba trzecia ubezpieczona w chwili zdarzenia w pozwanym towarzystwie (...) SA w W. .

Strony postępowania także w pozostałym zakresie nie toczyły sporu co do przebiegu kolizji.

-5-

Pozwany podnosił natomiast, iż pojazd był uprzednio samochodem uszkodzonym, który w lutym 2011 r. uczestniczył w kolizji drogowej, ostatecznie wycenionej na kwotę 21 462,43 zł, oraz 8 477,95 zł.

Powyższe ustalenie jest bezsporne i jednocześnie jednoznacznie wykazane dokumentacją z dołączonych akt IX C 365/11. Fakt ten nie oznacza jednak, iż uprzednie uszkodzenie wpływałoby na zmniejszenie prawa właściciela ponownie uszkodzonego pojazdu z winy innego sprawcy do naprawy samochodu i przywrócenia jego stanu do stanu sprzed wypadku, względnie obniżenia jego żądań odszkodowawczych. Wręcz przeciwnie. Należy zdaniem Sądu przyjąć, iż skoro przedmiotowy pojazd, po pierwszej kolizji został dopuszczony do ruchu i użytkowany, to naturalną i oczywistą konsekwencją w/w konstatacji jest bezwzględna konieczność jego uprzedniej naprawy.

Powyższe musiało także podlegać rozważeniu powołanego w sprawie biegłego, którego zadaniem było przede wszystkim ustalenie wartości pojazdu przez szkodę.

Wobec tego, w tym stanie rzeczy, zasadniczym i koniecznym dla rozstrzygnięcia w sprawie zadaniem Sądu stało się powołanie (jak wyżej wskazano) niezależnego biegłego sądowego celem dokonania wyceny wysokości szkody i ocena tejże opinii pod względem jej fachowości, rzetelności i miarodajności dla rozstrzygnięcia sprawy.

Powołany w sprawie biegły inżynier B. D., w opinii głównej oraz opinii uzupełniającej – ustosunkowaniu się do zarzutów, szczegółowo, wnikliwie i przy zastosowaniu obowiązujących norm dokonał oceny zakresu szkód, stosownej symulacji powstałych uszkodzeń i na tej podstawie, wyceny odszkodowania należnego powodowi, wykazując przyjęte zasady i zastosowane podstawy ich ustalenia i kosztowego wyliczenia. Przedmiotowa opinia jest całkowicie miarodajna dla rozstrzygnięcia i stanowi zasadniczą podstawę ustalenia zasądzonej należności. Biegły szczegółowo i przekonująco wykazał, iż co do zasady zastosowane przez niego wyliczenie szkody nie doprowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia się powoda.

Na tej podstawie należało stwierdzić, iż postępowanie dowodowe w sprawie niezbicie wykazało powstanie w pojeździe powoda szkody o wartości brutto 44 478,61 zł zł. Zatem zasądzona w punkcie pierwszym należność 26 961,19 zł stanowi wartość mniejszą (ale tak określoną w pozwie) niż różnicę między określoną przez biegłego wartością szkody, a wypłaconą do czasu zawiśnięcia sporu częścią należnego odszkodowania (17 271,81 zł). Jednocześnie uwzględniono żądanie w przedmiocie odsetek, ustalając termin ich płatności od pierwszego dnia ich wymagalności i przy zastosowaniu art. 481 k.c. w związku z jego nowelizacją od 2016-01-01.

Strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi - na jego żądanie – koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw, dlatego też, o kosztach sądowych w sprawie orzeczono na podstawie art. 108 § 1 i art. 98 kpc, oraz § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 03.10.2002 r. ze zm.), uznając przy tym, iż nie zachodzą przesłanki do przyznania pełnomocnikowi powódki należności wyższej niżli pojedyncza wysokość stawki minimalnej, albowiem przedmiotowa sprawa nie była w ocenie Sądu merytorycznie zawila.